



SERWUS

ISSN
1233 - 5940

egzemplarz bezpłatny

styczeń/luty 1996

Nr XXXIX, XL

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOŹLA



Pół respiratora dla noworodków to efekt aukcji na Balu Sponsora /str. 3/



Zima wciąż trzyma. Nie każdy jeździ mercedesem. Parkowanie w rowie maluchem może się nie udać. Radzimy o tym pamiętać.



22 lutego br. przy ul. Łokietka rozpoczął działalność pierwszy w naszym mieście sklep firmy "Plus Dyskont spożywczy". Podstawową zasadą działania sieci "Plusa" jest mała marża i duży obrót. Od pierwszych godzin funkcjonowania sklepu, cieszy się dużą popularnością wśród klientów.

DWIEŚCIE MILIONÓW PO RAZ DRUGI

Do wczesnych godzin rannych niedzieli 18.02. trwał w salach Miejskiego Ośrodka Kultury w Koźlu "Bal Sponsora" zorganizowany przez MOK i Urząd Miasta jako podziękowanie za całoroczną współpracę z tymi firmami z terenu miasta, które pomagały finansowo w organizacji imprez sportowych, rekreacyjnych i kulturalnych. Zaproszeni goście obejrzeli film Arkadiusza Kozubka i Andrzeja Szopińskiego pt. "Promyczek" o ośrodku rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych, do którego za pieniądze z zeszłorocznej aukcji dzieł sztuki (200 milionów starych złotych), został zakupiony sprzęt rehabilitacyjny.

W tym roku również odbyła się aukcja, będąca głównym punktem programu balu. Pieniądze przeznaczone zostaną na zakup respiratora na oddziale noworodków naszego szpitala. Dariusz Jorg, wiceprezydent miasta i Piotr Gabrysz ("Serwus") za dziesięć obrazów i jeden kalendarz z fotografiami nie do końca ubranej Ewy Wachowicz uzyskali kwotę 16.500 zł. Do równych 20.000 dołożył anonimowy sponsor.

A potem był kurczak po indyjsku serwowany przez restaurację Al Capone i tańce.

Gości witali wiceprezydenci Hanna Adamowicz i Dariusz Jorg, przepiękne różyczki paniom wręczał Andrzej Wróbel, gospodarz Balu, a przystawki na dobry początek przyjechały z restauracji "Lech".

W dobry humor gości balu wprowadził Waldemar Ochonia, najlepszy chyba polski parodysta.



FESTIWAL PO RAZ TRZECI

Po raz kolejny w Kędzierzynie-Koźlu odbył się Festiwal Pieśni Kolędowej Christmas '96. W kościele NMP w Koźlu zaprezentowało się 49 zespołów. Rywalizacja podzielona była wg kategorii wiekowej. Wśród dziecięcej grupy solistów pierwsze miejsce zajęła **Dominika Łyczkowska** z Koźla, natomiast w kategorii młodzieżowej najwyższą oceniono **Marię Dybałowską** z Lublińca. Spośród zespołów najbardziej podobały się dzieci z Bierawy oraz młodzieżowy zespół z Opola "4 głosy dla Pana +Rokoko". Również publiczność miała możliwość wskazania swoich faworytów - nagrodę publiczności otrzymał dziecięcy zespół z Koźla "Niesforne Nutki". Najmłodszą uczestniczką wspólnego kolędowania była 4,5-letnia **Marzena Słowik** z Koźla, której jury również przyznało nagrodę.

LOKALNE PARKOWANIE

27.02. przypadła trzecia rocznica działalności komercyjnej rozgłośni "Radio Park". Cały ten czas właścicielem radia jest Bogdan Swoboda, współwłaściciel firmy "Promarem". Przez radio przewinęło się w tym czasie kilkudziesięciu pracowników, zmienił się naczelny, siedziba. Zmieniały się ramówki, dzingle, wzrastała i malała słuchalność. Jak w życiu. Dziś w radiu niewielu zostało z tych, co "Park" zakładali. Jak poinformował nas Radosław Kasperski, zastępca redaktora naczelnego, w tym roku nie przewiduje się specjalnie hucznych obchodów.

45 LAT TRYBUNY KĘDZIERZYŃSKICH AZOTÓW

Dwutygodnik "Trybuna Kędzierzyńskich Azotów" obchodzi w tym roku 45-lecie swego istnienia. Pierwszy raz, jako "Gazetka Zakładowa Pracowników Zakładów Przemysłu Azotowego Kędzierzyn" ukazała się w listopadzie 1951 roku. Tytuł z czasem uległ zmianie na "Trybunę Azotów", forma gazety ulegała przekształceniom, zmieniała się także treść. Lecz zawsze dotyczyła ona załogi zakładów i dotyczących ich spraw. Już jako "Trybuna Kędzierzyńskich Azotów" nadal jest pierwszorzędym źródłem informacji o macierzystej firmie i związanych z nią wydarzeniach. Przez 45 lat towarzyszyła rozwojowi zakładu i miasta, dla wielu pracujących w niej autorów była początkiem ich późniejszej dziennikarskiej kariery.

LITERACI DO PIÓR

Już po raz trzeci rozstrzygnięty został konkurs literacki "Krajobrazy słowa" organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Jury w składzie: Krystyna Supron, Piotr Kowalski, Jan Goczoł, Józef Szczupał, tym razem nie było zachwycone poziomem prac, których wpłynęło znacznie mniej niż w zeszłym roku. Ostatecznie postanowili przyznać trzy nagrody i pięć wyróżnień.

W kategorii prozy pierwsze i drugie miejsce zdobył **Ryszard Haja**, a wyróżnienia otrzymali **Władysław Lulek**, **Jan Płowucha**, **Andrzej Szopiński** **Wisła** i **Bartłomiej Mączyński**.

Za najlepsze wiersze nagrodzona została **Anna Białek** a wyróżniona **Izabela Skalka Langier**. Tradycyjnie już najlepsze prace wydane zostaną drukiem. Nagrody fundował Urząd Miasta.

POŻEGNANIE Z GWIAZDĄ

Na XXVII sesji Rady Miejskiej radni zajęli się szczytkami pomnika, który jeszcze kilka lat temu stał przy Urzędzie Miasta. Wprawdzie pomnika już nie ma, lecz pozostał jego betonowy postument. Pomysły adaptacyjne nie były zbyt liczne - radni rozpatrywali dwie propozycje. Wybrana została "ekologiczna i neutralna" propozycja Ireny Kowal, kierownika Wydziału Budownictwa i Architektury UM. Zakłada ona obudowanie monumentu klombem i wzniesienie w jego pobliżu fontanny. Inną koncepcję wykorzystania "gwiazdy" wysunął Ryszard Pacuł, członek Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej. Zaproponował on utworzenie pamiątkowego obelisku z napisem w wielu językach: "Tym, którzy pracowali i życie poświęcili dla miasta."

KONIEC Z LANIEM WODY

23 stycznia uchwałą Rady Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu ustalono nowe stawki opłat za dostawę wody oraz wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność gminy Kędzierzyn-Koźle. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca 1996.

STAWKI OPŁAT ZA WODĘ

- a) gospodarstwa domowe 0,52zł/m³
- b) podmioty gospodarcze 0,96zł/m³
- c) podmioty inne niż wymienione w pkt a i b 0,56zł/m³

STAWKI OPŁAT ZA ŚCIEKI

- a) gospodarstwa domowe 0,39zł/m³
- b) podmioty gospodarcze 0,73zł/m³
- c) podmioty inne niż wymienione w pkt a i b 0,40zł/m³

25 stycznia br. Miejski Ośrodek Kultury - Dom Kul-

tury "Koźle" gościł młodych recytatorów na trzecim już konkursie międzyszkolnym pn. "Opowiem Ci bajkę". Prezentowano utwory Brzechwy, Tuwima, Krasińskiego, Gałczyńskiego, Ewy Szelburg - Zarębiny, Tadeusza Kubiaka, La Fontaine'a, Benedykta Herta, Marii Szymanowskiej. W pierwszym etapie sześćla miejskiego jury wyłoniło laureatów w kategorii klas I-III oraz IV - VI.

Są to:

Magdalena Saczko

kl. III SP 20

Katarzyna Ogonowska

kl. II SP 20

Katarzyna Woś

kl. II SP 20

Szymon Cała

kl. II SP 19

Adam Macutkiewicz

kl. II SP 19

Karolina Wojcieszko

kl. II SP 20

Marzena Cuber

kl. II SP 4

Natalia Łubieniewska

kl. IV SP 10

Katarzyna Szyszka

kl. VI SP 19

Paulina Golemo

kl. IV SP 12

Aleksandra Iwańska

kl. VI SP 19

Marta Leja

kl. V SP 2

Serdecznie gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów !!!

ZAPOWIEDZI KULTURALNE:

15-16 marca br. - VIII Kędzierzyńsko-Kozielski Przegląd Piosenki Żeglarskiej "SZANTKI '96". Oprócz koncertu galowego Wieczór Poezji Morskiej i występ dla dzieci pt. "Czy misie spadają z drzewa czyli astronawigacja". W koncertach wezmą udział m.in. laureaci Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej "SHANTIES" w Krakowie, najlepsi wykonawcy krajowi i zagraniczni..

WŁADYSŁAW CZAJA

(1930-1996)



27 STYCZNIA 1996 ROKU,
PO DŁGIEJ I CIĘŻKIEJ
CHOROBIE, ZMARŁ
MGR WŁADYSŁAW CZAJA,
WIELOLETNI PRACOWNIK
KULTURY W NASZYM
MIEŚCIE.

Władysław Czaja urodził się 15 września 1930 r. we wsi Świąty Józef - województwo stanisławowskie - w rodzinie chłopskiej. Po przybyciu w 1945r. wraz z rodziną na Śląsk Opolski ukończył szkołę podstawową, a następnie Liceum Pedagogiczne w Głogówku. Od 1950 r. przez pięć lat pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej dla Pracujących w Grodkowie, a następnie etatowo związał się z harcerstwem, m.in. pełniąc w latach 1957-1969 obowiązki zastępcy komendanta chorągwi opolskiej Związku Harcerstwa Polskiego. Pracując ukończył studia pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1965 r. zawarł związek małżeński z Wiesławą Szatek. Jest ojcem jednej córki.

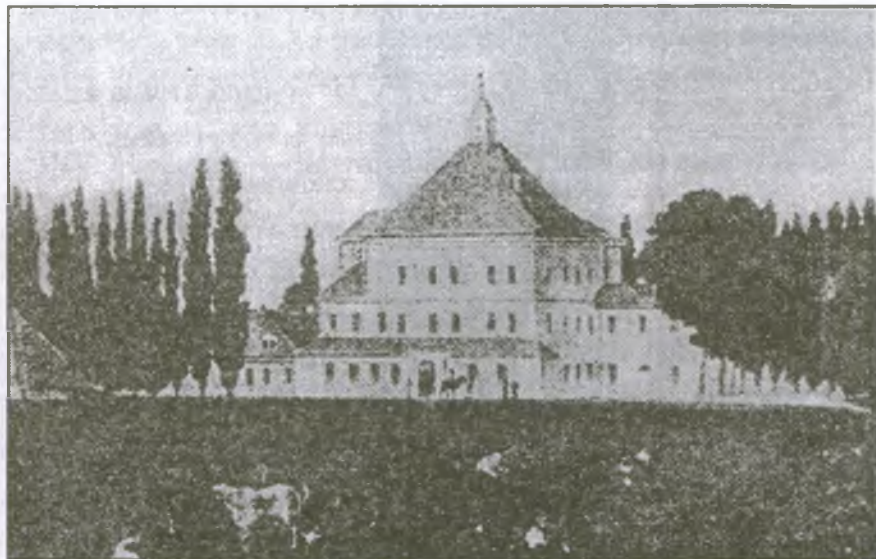
W 1969 r. Władysław Czaja zamieszkał w Kędzierzynie-Koźlu. Początkowo był dyrektorem Zakładowego Domu Kultury "Chemik" (1969-1983), a następnie do 1990 r. czyli do przejścia na emeryturę, kierownikiem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego.

Jego zawodową pasją było organizowanie różnych form życia kulturalnego w oparciu o miejscową, polską tradycję. Inspirował powstawanie zespołów regionalnych i współorganizował folklorystyczne imprezy śląskie. Był współzałożycielem Klubu Ludzi Piszących i jednym z inicjatorów plenerów malarskich, nadal organizowanych w Kędzierzynie-Koźlu. Pracę zawodową łączył z działalnością społeczną. Ponad dwadzieścia lat był członkiem prezydium Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego, a przez kilkanaście wiceprezesem Towarzystwa Ziemi Kozielskiej.

W 1980r. Władysław Czaja wpisany został do "Księgi zasłużonych dla województwa opolskiego", a w 1985 r. do "Księgi zasłużonych dla Kędzierzyna-Koźla w 40-lecie". Bez Jego pracy, zawodowej i społecznej, kultura naszego miasta byłaby znacznie uboższa.

Ryszard Pacuł
prezes Towarzystwa Ziemi Kozielskiej

HISTORIA



Stary zamek piastowski w Sławięcicach. Widok z początków XIX w. fot. arch.

Początki Sławięcic

Piękny jubileusz 750-lecia uzyskania praw miejskich obchodzą w bieżącym roku Sławięcice. Nazwa tej słowiańskiej miejscowości pochodzi od imienia Sławenta (Sławomir). Niektórzy autorzy wywodzą ją również od sławy - stąd Sławięcice oznaczają "miejscowość godną sławy".

Trudno określić kiedy na terenie Sławięcic powstała osada lub gród. Znaleziska archeologiczne wskazują, że miejscowość ta była zamieszkała już w czasach prehistorycznych. Można też przypuszczać, że średniowieczna osada istniała tutaj już w XII wieku, a może nawet wcześniej. Jednakże historyczne poświadczenie istnienia Sławięcic odnosi się dopiero do XII wieku. Wówczas miejscowość ta należała do piastowskich książąt opolskich, potomków Mieszka Płatonogiego. Jednym z nich był Władysław Opolski (1246-1281). Prawdopodobnie ten władca, na początku swojego panowania, tj. w 1246 r. nadał Sławięcicom prawa miejskie. Dokument nadania praw miejskich nie jest znany. Znany jest natomiast dokument

tego samego księcia z 30 listopada 1260r. w którym odbiera on Sławięcicom prawa miejskie, degradując je do rangi wsi. Uzasadnienie tej decyzji brzmiało następująco: *"Sławięcice zaś, miasto nasze które założyliśmy w pobliżu Ujazdu, biskupowi wrocławskiemu Tomaszowi i jego kanonikom, zdało się być wielką przeszkodą dla ich miasta (tj. Ujazdu - R.P.). Preto rozważyliśmy dla wspólnego dobra i przyszłego wiecznego pokoju i tak między nami niezmiennie postanowiliśmy. Same nasze miasto Sławięcice (Slavecici), chociaż nie bez wielkiej straty, znowimy i chcemy tam mieć w przyszłości zwykłą wieś i nasz dom, i aby to miejsce w przyszłości ani podobnem nie było i ani podobnego prawa targowego nie miało, ani wyszynków, ani cokolwiek przez nas lub przez naszych następców otrzyma, przez co miasto Ujazd w jakikolwiek mierze mogłoby doznać szkody. Nie pozwolimy biegu drogi publicznej zmieniać, a wręcz przeciwnie uczynimy (wszystko, aby) szła przez Ujazd tak jak było dotychczas ..."* (Cyt. za: K.Jonca, Dzieje społeczno-gospodarcze Sławięcic (do 1945r.), "Ziemia Kozielska. Studia i Materiały", 1974, t.3, s.231).

Utrata praw miejskich pogorszył sytuację materialną mieszkańców Sławięcic i przerwała trwającą już prawdopodobnie budowę miasta. Przypuszczalnie wznoszono go w miejscu dzisiejszego skrzyżowania dróg prowadzących do Zalesia Śląskiego, Ujazdu centrum Kędzierzyna-Koźla i folwarku.

Nie będąc już miastem Sławięcice odgrywały jednak nadal ważną rolę, bowiem znajdował się tutaj zamek w którym podczas pobytu księcia koncentrowała się władza książęca. Tutaj w XIII i początkach XIV wieku książę opolski a następnie książęta kozielsko-bytomscy wystawili wiele ważnych dokumentów. Również w Sławięcicach znajdowała się wtedy jedna z pięciu mennic książąt kozielsko-bytomskich. Dopiero osłabienie związków politycznych księstwa kozielsko-bytomskiego z jednoczącym się państwem polskim, co nastąpiło w 1289 r. w wyniku uzależnienia się lennego od Czech, pomniejszyło ponadregionalne znaczenie Sławięcic.

Częste pobyty książąt w Sławięcicach wskazują na posiadanie przez tę miejscowość zamku książęcego. Data jego budowy nie jest jednak znana. Wzniesiono go najprawdopodobniej w XIII wieku. Jednakże pewną informację o istnieniu zamku posiadamy dopiero z 1327 r. Zamek sławięcicki wymieniony został wtedy przy okazji odnowienia hołdu lennego księcia kozielsko-bytomskiego Władysława wobec Czech. Piastowski zamek sławięcicki przetrwał aż do 1827 r., kiedy to spłonął od uderzenia pioruna.

W XIII wieku Sławięcice posiadały też kościół parafialny. Prawdopodobnie wzniesiono go w XII wieku, a może nawet wcześniej. Przetrwał przypuszczalnie do połowy XV wieku. Wtedy dokonano jego przebudowy, lub zbudowano w miejscu starego nowy.

Od połowy XIV wieku znaczenie Sławięcic maleje. Często zmieniali się jego właściciele. Byli to jednak przeważnie książęta piastowscy. Z krótkimi przerwami władali oni Sławięcicami prawie do połowy XVI wieku, czyli do czasu kiedy wymarła śląska linia Piastów.

Ryszard Pacułt.

GMINA W SZKOLE

ze Stanisławem Biernatem rozmawia Piotr Gabrysz

SERWUS: *Pierwszego stycznia, jak wszystkie gminy w Polsce, tak i Kędzierzyn-Koźle przejął oświatę. Co to oznacza?*

Stanisław Biernat: Oznacza to, że całość spraw dotyczących szkół podstawowych, za wyjątkiem nadzoru pedagogicznego jest obecnie w kompetencjach gminy. A więc organizacja, utrzymanie i zapewnienie właściwych warunków pracy i nauki w tych szkołach.

SERWUS: *Czyli mówiąc w uproszczeniu, gmina Kędzierzyn-Koźle stała się właścicielem szkół podstawowych?*

S.B. - Tak można powiedzieć.

SERWUS: *Czy przekazanie szkół gminom miało specjalnie uroczystą oprawę?*

S.B. - Nie. To znaczy było spotkanie władz miasta z dyrektorami szkół. Natomiast oficjalne przekazywanie szkół gminom przez kuratorium odbywa się za pomocą papierków, po cichu i od dłuższego już czasu te dokumenty są przekazywane.

SERWUS: *Mamy żłobki, przedszkola....*

S.B.... I osiemnaście szkół podstawowych, bez szkoły specjalnej, która nadal podlega kuratorium oświaty.

SERWUS: *Czy Dom Dziecka również jest już gminny?*

S.B. - Nie. Wszelkie inne placówki pozostały w gestii kuratora. Jest możliwość przejścia, taką możliwość daje ustawa, ale gmina musi w tym wypadku wyrazić na to zgodę.

SERWUS: *Porozmawiajmy przez chwilę o pieniądzach. Ile do utrzymania szkół dopłaca miasto, a ile Skarb*

Państwa?

S.B. - Sto trzydzieści miliardów starych złotych potrzeba na podstawowe remonty i utrzymanie szkół na poziomie minimum. Subwencja państwowa wynosi 93 miliardy. Powinniśmy dołożyć około 40 miliardów, ale tyle nie dołożymy.

SERWUS: *A ile?*

S.B. - Budżet na szkoły wynosi 104 miliardy, plus dziewięć i pół miliarda na utrzymanie świetlic szkolnych. Subwencja, przypominam to 93 miliardy. Przeciwno wysokości subwencji miasto zresztą zaprotestowało. Niedawno otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Edukacji Narodowej, sprawa ta podobno jest analizowana i niedługo powinniśmy otrzymać wyniki tej analizy. Warto dodać, że dane z kuratorium oświaty potwierdzają, iż realizujemy więcej, niż minimum określone przez MEN.

SERWUS: *Osiemnaście szkół. Ilu uczniów, ilu pracowników to oznacza?*

S.B. - Osiem tysięcy czterech uczniów, nauczycieli sześćset, obsługi prawie sto osiemdziesiąt.

SERWUS: *Czy nauczyciele, pracownicy i dyrektorzy szkół odczują różnice w zmianie zarządzania szkołami?*

S.B. - Dyrektor, z chwilą zatwierdzenia budżetu, z chwilą załatwienia wszystkich spraw finansowych będzie miał spokojniejszą pracę. Będzie miał do swojej dyspozycji podstawowy budżet, który będzie mógł realizować przez cały rok szkolny. Nie tak jak do tej pory, gdzie budżet był ustalony teoretycznie, a dyrektor praktycznie nie mógł z niego swobodnie korzystać, za wyjątkiem płac. Niestety, pieniędzy, na co liczyli niektórzy dyrektorzy nie będzie w nadmiarze, ale i tak praca powinna być spokojniejsza.

SERWUS: *Jak wygląda stan techniczny szkół?*

S.B. - Jest gorzej niż źle. Właściwie każda szkoła powinna przejść remont kapitalny. Dotyczy to kanalizacji, instalacji

wodociągowej, elektrycznej, stolarki okiennej, sieci ciepłowniczej, ubikacji, parkietów. Częściowo już załatwiłmy sprawę dachów.

SERWUS: *Kiedy rozpoczną się remonty?*

S.B. - Jeżeli budżet będzie zatwierdzony w wysokości projektowanej, na planowe remonty zabraknie pieniędzy. Liczymy natomiast na zwiększenie subwencji. Może te piętnaście miliardów na podstawowe potrzeby remontowe się znajdzie.

SERWUS: *Jest Pan, jako kierownik wydziału oświaty "bezpośrednim zarządzającym" kilkudziesięcioma dużymi placówkami (żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe). Pański wydział jest chyba najmniejszym w Urzędzie - trzech pracowników. Czy to nie za mało?*

S.B. - Trzeba uwzględnić jedną rzecz: Zarówno przedszkola, jak i szkoły są samodzielne. Naszym zadaniem jest między innymi dbanie o to, by ta samodzielność była utrzymywana. Za remonty, za utrzymanie szkół, za pracowników odpowiada dyrektor szkoły. My, jako wydział jedynie nadzorujemy, czy to co w ustawie o systemie oświaty i Karcie Nauczyciela jest powiedziane, dyrektor szkoły realizuje. W tej chwili ta ilość pracowników jest więc zupełnie wystarczająca.

SERWUS: *Jest Pan kierownikiem wydziału oświaty od niedawna. Wcześniej pracował Pan w delegaturze Kuratorium Oświaty, jeszcze wcześniej był Pan dyrektorem szkoły. Jakie Pan widzi różnice w oświacie, w zależności od "punktu siedzenia"? Doświadczenia ma Pan spore.*



Najstarsza szkoła podstawowa nr 1 w mieście

S.B. - Tak. Tyle tylko, że moje doświadczenie pochodzi z różnych okresów, nawet ustrojowych. Dyrektorem szkoły byłem w socjalizmie. Był wtedy inny ciężar spraw. Obciążały mnie bardziej sprawy polityczne, chociaż za problemy gospodarcze szkoły również byłem odpowiedzialny. Wtedy liczyłem na współpracę z rodzicami, i to się udawało. Praktycznie do



Ślubowanie klas pierwszych w największej szkole podstawowej nr 19

dziś każdy dyrektor szkoły tą współpracę rozwija. Można powiedzieć, że dzięki rodzicom nasze szkoły jeszcze istnieją.

W Kuratorium bardziej zajmowałem się sprawami dydaktycznymi i nowatorstwa pedagogicznego. Nie parłem się finansami. Muszę powiedzieć, że współpracowałem przez cały czas dyrektorom, na każdym kroku, wszędzie, gdzie chciało się coś zrobić, pojawiał się problem pieniędzy.

SERWUS: Czy szkoła nr 10 w Blachowni jest już ukończona?

S.B. - Nie, ale liczymy, że będzie skończona w tym roku, jeżeli Kurator podpisze z nami porozumienie w sprawie zakończenia budowy. Prowadzenie tej budowy, rozliczenie tego, co zostało wykonane do tej pory, zostało zlecone przez Kuratora Dyrekcji Inwestycji Miejskich, jako inwestorowi zastępczemu. Dotąd inwestorem była pani dyrektor ZEAS-u (Zespół Ekonomiczno Administracyjny Szkół), która miała odwagę rozpocząć tą rozbudowę. Na jej miejscu nie zgodziłbym się na to. Efektem pozaplanowanego wejścia tej rozbudowy jest fakt, że inwestycja ciągnie się już siedem lat. Chcemy ją w końcu w tym roku zakończyć, by od 1 września uczniowie dziesiątki weszli do nowego budynku.

SERWUS: Kolejny problem - szkoła numer 2...

S.B. - Tu sytuacja jest o wiele gorsza. Z eksploatacji wyłączonych zostało dziewięć sal, czyli cały budynek "B". Szkoła ma aktualnie 530 uczniów i 22 oddziały. Po wyłączeniu dziewięciu sal pozostało trzynaście. Nauka trwa od siódmej do siedemnastej. Trzy oddziały zostały przeniesione do innych szkół. Próbowaliśmy znaleźć pomieszczenia zastępcze. Kurator obiecał nam pomieszczenia po Delegaturze, która miała się przenieść do budynku dawnego MZEAS-u przy ul. Raclawickiej. Niestety, po konsultacjach z SANEPID-em okazało się, że pomieszczenia te nie nadają się na klasy szkolne. Są za małe, za ciemne i mają drewniane stropy. Wydział inwestycji i remontów oszacował koszt remontu budynku "B". Okazało się, że remont kosztowałby więcej, niż dobudowanie nowego skrzydła, wraz ze świetlicą. Bo dodać należy, że świetlica dwójki jest jeszcze w innym budynku, na ulicy Piastowskiej. Jest szansa, by w tym roku przygotować dokumentację. Jest to tak mały obiekt, że w ciągu roku można by budowę skończyć.

SERWUS: Co dzieje się z budynkiem po byłej szkole w Lenartowicach?

S.B. - W tej chwili jest tam magazyn sprzętu ze szkoły numer 10. Dla oświaty budynek ten nie będzie potrzebny, bo w Lenartowicach nie ma na

tyle dzieci, by uruchamiać ponownie szkołę. Myślę, że zapadnie decyzja o przeznaczeniu go na inne cele, do sprzedaży, na biura, czy może jako mieszkania lokatorskie.

SERWUS: Czy w Kędzierzynie-Koźlu mamy wystarczająco dużo szkół, czy planuje się budowę następnych?

S.B. - Liczba szkół jest wystarczająca. W niektórych dzielnicach, na przykład na Pogorzelcu, można by z powodzeniem jedną małą szkołę zlikwidować. Sytuacja zaczyna się normować. Szkoły nie są już przepełnione. Dotyczy to także 19, gdzie liczba uczniów spadła.

SERWUS: Czy będziemy płacić za szkołę, tak jak za żłobek, czy przedszkole?

S.B. - Nie. Zgodnie z ustawą państwo gwarantuje utrzymanie szkół podstawowych. Szkoły nie będą żądały żadnej odpłatności, za wyjątkiem opłat ustalanych przez rodziców na do niedawna Komitetu Rodzicielskie, a obecnie rady rodziców. Jedynie oni mogą zażądać dodatkowych, ale dobrowolnych opłat i ewentualnego opodatkowania się rodziców.

SERWUS: Czy będą podwyżki opłaty stałej w żłobkach i przedszkolach?

S.B. - Będzie to zależało od Rady Miejskiej. Jakaś podwyżka musi być. Wysokość "czesnego" nie zmieniła się od dwóch lat. Koszty w tym czasie wzrosły prawie o połowę. Być może pójdziemy podobną drogą jak w Opolu,

gdzie opłatę stałą ponoszona przez rodziców na utrzymanie przedszkoli, zmniejszającą dotację Urzędu Miasta, związane procentowo z najniższą pensją w Polsce. Być może jest to sprawiedliwe rozwiązanie. Oczywiście możliwości zniżek, zwolnień zosta-

łyby utrzymane. Inny wariant zastosowano w Głubczycach. Tam za wszystko to, co przekracza koszt utrzymania dziecka w przedszkolu przez pięć godzin dziennie (minimum programowe, za które płaci gmina), ma być opłacane przez rodziców. My na razie takiego rozwiązania nie planujemy, chociaż ze strony finansowej są takie naciski.

SERWUS: Kiedy?

S.B. - Na pewno nie w czasie roku. Uważam, że nie powinniśmy rodziców zaskakiwać takimi decyzjami. Jeżeli będą podwyżki, to od września.

SERWUS: Jak na "opiekuna" 47 placówek, gdzie już na początku roku wiadomo, że pieniędzy na wszystko nie wystarczy, nie wygląda Pan na zbyt zmartwionego.

S.B. - Jestem optymistą. Może kogoś urażę, ale uważam, że nawet kosztem remontu ulicy, czy czegoś innego, pieniądze na dzieci muszą się znaleźć. I na to liczę.

SERWUS: Naraża się Pan zwolennikom inwestycji w mieście i poprawianiu wyglądu Kędzierzyna-Koźla.

S.B. - Też chcę żeby było ładnie. Tylko co z tego, jak nie będzie miał kto upiększać miasta w przyszłości? Przecież nasza przyszłość jest teraz w szkołach. Ja patrzę na to z nieco innego punktu widzenia. ■

UMOWA DAROWIZNY



PRAWO. Wyraz ten składa się zaledwie z pięciu liter, lecz kryje się za nim olbrzymia treść, nierzadko trudna do zdefiniowania dla zwykłego człowieka. Czym jest prawo? Czy prawo i sprawiedliwość to jedno? Czy warto je znać i po co ono jest? Pytania można mnożyć, a odpowiedzi nie zawsze będą jednoznaczne. Nawet pomiędzy uznanymi autorytetami prawniczymi toczą się spory dotyczące tej dziedziny wiedzy oraz poszczególnych jej składników. Pewne jest jedno - każdy aspekt naszego życia przesycony jest uregulowaniami prawnymi.

Prawo karne, cywilne, administracyjne czy podatkowe ma swój udział w życiu każdego z nas i właśnie w ramach tego nowego cyklu chciałbym Państwu przybliżyć i objaśnić rolę prawa i korzyści płynące z jego istnienia.

Rozpocznę od hitu ubiegłego roku, czyli ulg z tytułu darowizny.

Sama umowa darowizny uregulowana w kodeksie cywilnym może wydawać się niezbyt interesującym obiektem rozważań. Jest to kwestia indywidualnej oceny. Jednakże opinię tą w ubiegłym roku zmienił jeden, jedyny artykuł pewnej ustawy - art. 26 ust. 1 pkt. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Pozwala on odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem darowiznę na tzw. szlachetne cele, jednakże przy spełnieniu pewnych warunków.

Pragnę uspokoić tych, którzy dokonali w ubiegłym roku darowizny i nie sporządzili umowy na piśmie. Darowizna taka jest ważna, jednakże w celu dokonania odliczeń w zeznaniu rocznym powinni Państwo sporządzić pisemną umowę z datą jej faktycznego wykonania (wyłącznie do dn. 31.12.1995 r.). Nie ma obowiązku poświadczenia zawarcia umowy u notariusza, nie jest konieczne rejestrowanie umów w Urzędzie Skarbowym, nie trzeba naklejać znaczków skarbowych.

Możliwość odliczenia darowizny od podatku wyłącza istnienie obowiązku alimentacyjnego (nie mylić z alimentami). Jest to obowiązek rodziców do świadczeń względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Gdy obowiązek alimentacyjny ciąży na rodzicach - ulga nie przysługuje. Mało tego. Obowiązek alimentacyjny ciąży na dzieciach wobec rodziców, jeśli znajdują się oni w niedostatku. Wówczas ulga również nie przysługuje. W przypadku dzieci nawet osiągnięcie pełnoletności nie ma wpływu na ustanie obowiązku alimentacyjnego. Dopiero usamodzielnienie się dziecka (podjęcie stałej pracy zarobkowej) powoduje jego ustanie.

PRZYKŁADY: Rodzice mogą sfinansować dorosłemu i samodzielnie utrzymującemu się dziecku studia na uczelni bądź naukę języka (cel: naukowy). Również dziecko może przekazać rodzicom darowiznę z przeznaczeniem na opłacenie zabiegu operacyjnego (cel: ochrona zdrowia). W obu przypadkach ulga z tytułu darowizny przysługuje.

Należy jednak pamiętać o tym, że ustawa dokładnie wymienia cele, na które można przekazać podlegającą odliczeniu darowiznę. Można je podzielić na dwie kategorie, uprawniające do odliczenia odpowiednio 15% i 10% rocznego dochodu.

15% dochodu rocznego możemy odliczyć, jeśli przeznaczymy darowiznę na następujące cele:

- naukowe;
- naukowo - techniczne;
- oświatowe i oświatowo-wychowawcze;
- kulturalne;
- kultury fizycznej i sportu;
- ochrony zdrowia i pomocy społecznej;
- rehabilitacji zawodowej i społecznej inwalidów;
- tzw. wspieranie inicjatyw społecznych: pomoc w budowie dróg i sieci telekomunikacyjnej na wsi oraz zaopatrzenia wsi w wodę.

10% dochodu odliczyć będziemy mogli darując pieniądze na cele:

- kultu religijnego;
- dobroczynne;
- działalność charytatywno-opiekuńczą;
- bezpieczeństwo publiczne;
- obronę narodową;
- ochronę środowiska;
- budownictwo mieszkaniowe dla samorządu terytorialnego i na budowę strażnic jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz ich wyposażenie i utrzymanie.

Darowizna jak wiadomo musi być udokumentowana. Poniższy przykład umowy zawiera podstawowe i wystarczające dla jej ważności elementy:

Kędzierzyn-Koźle, 15.12.1995

UMOWA DAROWIZNY

Ja, Jan Kowalski, urodzony 22 października 1949 r. w Warszawie, zamieszkały przy ul. Kubusia Puchatka 6/7 (dowód osobisty AA 12345678) oświadczam, że obdarowuję Grzegorza Kowalskiego, urodzonego 19.05.1971 r. w Kędzierzynie-Koźlu i zamieszkałego przy ul. Bolka i Lolka 4a/8 w Kędzierzynie-Koźlu (dowód osobisty BB 21436587) kwotą 2000 zł (dwa tysiące złotych)

Darowizna jest przeznaczona na opłacenie studiów zaocznych. Cel darowizny jest zgodny z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych obowiązującą w 1995 roku. Obdarowany jest dla mnie synem.

Jan Kowalski

Grzegorz Kowalski



Tak spisana darowizna jest wystarczającą podstawą ewentualnych odliczeń, pod warunkiem że mamy rachunki potwierdzające wydanie otrzymanych na

określony cel pieniędzy. A co robić, gdy nie mamy rachunku? Zacytuję tu prof. dr hab. Witolda Modzelewskiego, do niedawna Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów:

(...) " W przypadku braku rachunku dowodem jest również oświadczenie obdarowanego o fakcie wydatkowania lub zamiarze wydatkowania darowizny na cele ustawowe wymienione w umowie. Również podpisanie przez obdarowanego umowy darowizny jest wystarczającym dowodem złożenia powyższego oświadczenia, jeżeli w umowie został określony cel darowizny." Cytat powyższy pochodzi z ostatniego pisma określającego oficjalne stanowisko Ministerstwa Finansów w sprawie darowizn (pismo znak PO 2/11-01792/95)

I jeszcze jedno. Na pewno zastanawiali się Państwo, czy darowizny są opodatkowane. Tak, ale tylko powyżej pewnej kwoty. Wielkość darowizn wolnych od podatku jest następująca:

Dla najbliższej rodziny (małżonek, dziecko, rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, wnuczeta) kwota wolna od podatku wynosi 6100 zł;

Dla dalszej rodziny (wujek, ciocia) - 4600 zł;

Dla osób obcych - 3100 zł

A w tym roku? W połowie stycznia Rząd przesłał do Sejmu projekt ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, która ograniczy odpisy podatkowe z tytułu darowizn za rok 1996. Siłą rzeczy wejdzie ona w życie w trakcie roku podatkowego, co jest sprzeczne z Konstytucją i dotychczasowymi orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego w tej materii. Co się stanie, gdy ktoś z Państwa dokonał darowizny w styczniu? Zakładając, że znowelizowana ustawa wejdzie w życie w kwietniu, jej moc obowiązująca może rozciągać się tylko na czas przysły, zgodnie z zasadą *lex retro non agit*. Tak więc wszelkie wcześniejsze umowy darowizny mogą być oceniane tylko wg ustawy z roku 1995. Jak naprawdę wyglądać będą ulgi za tegoroczne darowizny - zobaczymy.

Grzegorz Stefanowicz

W następnym numerze: uprawnienia konsumenta wynikające z gwarancji i rękojmi w umowie sprzedaży. ■

Listy

Słów parę o pisaniu listów...

Cieszy mnie bardzo, że Państwo do „Serwusa” listy piszą. W imieniu redakcji serdecznie dziękuję. Jest tylko jedno ale. O tym „ale” chciałem napisać.

Listy publikowane w prasie są cennym źródłem informacji o odczuciach czytelników, mieszkańców. O ich odbiorze spraw dziejących się w naszym mieście. Chcemy je publikować i publikujemy, według trzech zasad:

1. Anonimy wędrują do kosza. Instytucja zastrzegania nazwiska do wiadomości redakcji jest u nas stosowana.
2. List powinien mieścić się w normach obyczajowych powszechnie w naszej cywilizacji przyjętej.
3. Strona krytykowana ma prawo do obrony. Miejsce na polemikę zawsze czeka w następnym numerze.

Jeżeli ktoś nie chce z możliwości obrony swoich racji skorzystać - trudno.

Stosują Państwo czasami sposoby mające zapewnić publikację, lub przynajmniej utwierdzić się w przekonaniu, że jako pismo wydawane przez Urząd jesteśmy sterowani, manipulowani i cenzurowani.

Pan J.Nowak (nawet nie zostaliśmy zaszczytzeni poznanie Pańskiego imienia) pisze np. „...nie spodziewam się odpowiedzi na moje pytania na łamach „Serwusa”(organ prezydencki) (...) ponieważ władza miasta ma mieszkańców w...” Mamy udowodniać, że nie jesteśmy wielbłądami?

Dla dziennikarza i redaktora lokalnej gazety nie ma nic piękniejszego jak krytyczny, polemiczny sygnał od czytelników. Dziennikarz się cieszy, gdy „coś się dzieje”. Takie skrzywienie zawodowe. Krytykując pamiętajmy jednak o dobrym wychowaniu. „Panie Trzeci, Pan

jesteś wódz, Einstein, Pstrowski i Matka Teresa w jednym (...) Pan by się nie załapał nawet na Trzeciego, że Pan po jakichś zagranicach jeździ, że na sesjach zachowuje się Pan jak na wiecu, że Pan intryguje, przekracza kompetencje i miesza się ponoć wszędzie. (...) *Ja Pana proszę, niech Pan nie nabiera wody w usta czekając na efekty. Tak czekając i czekając możecie się przecież oboje- wraz z p. Adamowicz udusić. I wtedy kto, no powiedz Pan kto będzie nami rządził?*” Są to fragmenty listu Wojciecha Kukielki. Proszę powiedzieć, czy można na takim poziomie polemizować? „*Jeśli ten tekst nie zostanie opublikowany w „Serwusie” styczniowym, to zaproponuję go innym gazetom*” - dodaje pan Wojciech na zakończenie. Powodzenia.

Publikowany w poprzednim numerze list Marka Jansona, kontrowersyjny formą, spowodował sporo zamieszania. Dlaczego się ukazał w „prezydenckim piśmie”? Bo autor podpisał się, podając adres, bierze w ten sposób odpowiedzialność za to, co napisał. Daje w ten sposób do zrozumienia, że jest świadomy, jak się to ładnie mówi „ewentualnych skutków prawnych”. Balansując na granicy dobrego smaku, ironizując wie, że jeżeli popełnił błąd, a strona przeciwna to wykorzysta, może mieć kłopoty.

Piszcie Państwo do nas jak najwięcej, jak najczęściej. Krytykujcie, poddawajcie w wątpliwość, nie zgadzajcie się. Tylko błagam, bez szyderstwa, pomówień, ociekających nienawiścią złośliwości.

To już koniec zrzędzenia naczelnego.

Piotr Gabrysz

Panie Janson, list Pana oprócz humoru na poziomie przedszkola (z góry przepraszam wszystkich przedszkolaków), jest albo przykładem nieznanomości zasad demokracji (na szczeblu lokalnym), albo obsesji ustalania jednoosobowej odpowiedzialności za wszystkie wydarzenia. W drugim przypadku proponuję w następnym liście obciążyć odpowiedzialnością za podwyżki cen usług PKP Pana Wiceprezydenta D.Jorga, a w kolejnym za mroźną zimę Prezydenta M.Borzyma. Życzę dużo zdrowia (szczególnie psychicznego).

Daniel Nurzyński

Miejska Biblioteka Publiczna

ogłasza konkurs dla uczniów szkół podstawowych
pod hasłem



„Na szlakach przygody - przewodnik po mieście i okolicy”

Kędzierzyn - Koźle, 1996



* KSIĄŻKA * DZIECI * * BIBLIOTEKA *

1 stycznia bieżącego roku zakończył się konkurs literacki dla dzieci i młodzieży "Małe krajobrazy słowa". Na konkurs wpłynęły 272 prace w tym 245 wierszy. Prace ocenia pani Karolina Kusek, poetka, autorka książek dla dzieci, z Wrocławia i pani Anna Błaszczuk z Uniwersytetu Opolskiego. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród przewidziane jest w marcu.

AHU "ArO+"

proponuje:

- * sprzedaż TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH nowych w cenie od **2.150,00 PLN**
- * używanych w cenie od **1500,00 PLN**
- * wypożyczenie telefonów komórkowych w cenie od **133,00 PLN / miesiąc**

Ponadto oferujemy PAGERY w systemie POLPAGER oraz telefony komórkowe w systemie GSM

Kędzierzyn-Koźle,
ul. Grunwaldzka 29 Ip.
fax /077/ 83-20-94

Sprostowanie do artykułu "Mikołajkowe pływanie" /Serwus XXXVIII/. Uczestniczka zawodów **Dagmara TUREK**, która również zwyciężyła na 25 m st. dowolnym jest uczennicą szkoły podstawowej nr 5, a nie 9 jak omyłkowo podaliśmy. *Przepraszamy.*



JUŻ W SPRZEDAŻY!!! "KRAJOBRAZY SŁOWA"

- książka zawiera utwory poetyckie i prozatorskie mieszkańców naszego miasta, laureatów II edycji konkursu literackiego.

KUP I PRZECZYTAJ

CENA 5 zł



Twoje zdjęcia w jedną godzinę

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Świerczewskiego 4 i 8
tel./fax. 83-32-89

AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
EKSPRESOWE USŁUGI FOTOGRAFICZNE
ART. PAPIERNICZO- FOTOGRAFICZNE
USŁUGI VIDEO



FIRMA HANDLOWA

- ul. Świerczewskiego 4 (ORBIS) tel./fax. 83-32-89
- ul. Reja 9 (Pawilon "POGORZELEC")
- ul. Krzywoustego 16 A
- Dom Towarowy "CHEMIK"

"SERWUS" MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOŹLA

PIOTR GABRYSZ (opracowanie całości), RYSZARD PACUŁT (historia), ZBIGNIEW TOKARSKI (sport), GRZEGORZ STEFANOWICZ, Bank Pekao SA (biznes serwis), MARIOLLA MOTYL (DTP), IWONA PIONTEK, DANIEL NURZYŃSKI (zdjęcia)

LISTY: Urząd Miasta, Wydział Inicjatyw Miejskich Kędzierzyn-Koźle ul. Piramowicza 32.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadestanych tekstów.

Wydawca: Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Telefon Redakcji - 82-12-28

DRUK: "PAKDRUK" Kędzierzyn-Koźle, ul. Kościuszki 15 tel. 83-83-55

NOWE SZANSE PRZECIĘCIA ZADŁUŻENIA KREDYTOWEGO

Problem zadłużenia członków spółdzielni mieszkaniowych z tytułu spłaty kredytów mieszkaniowych i odsetek należy do najbardziej drażliwych problemów, podnoszonych od kilku lat - dotyka on boleśnie ponad 200 tys. rodzin spółdzielczych. Z satysfakcją pragnę poinformować, że Sejm RP na 66 posiedzeniu w dniu 30 listopada u.br. uchwalił ustawę o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, zwrocie bankom wypłaconych premii gwarancyjnych oraz zmianie niektórych ustaw, tworzącą szanse na rozwiązanie tego problemu.

Przyjęte w tej ustawie rozwiązania w dużej ilości eliminują ujemne skutki dla spółdzielni mieszkaniowych i ich członków wynikające z ustawy z 28 grudnia 1989r. o upořádowaniu stosunków kredytowych.

Jak pamiętamy ustawa ta podejmowana była w warunkach olbrzymiej inflacji w ramach pakietu ustaw wprowadzających gospodarkę rynkową - pakietu określanego „Planem Balcerowicza”. Ustawa z 28 grudnia 1989r. uchyliła postanowienia umów kredytowych przewidujących niskie 1-3 % stałe stawki odsetek od kredytów. Było to prawdę powiedziawszy - jednostronne zerwanie umów o kredyt i narzucenie zdecydowanie gorszych warunków spłaty kredytu wg zmiennej i bardzo wysokiej stopy procentowej. Załamał się dotychczasowy system oszczędzania na cele mieszkaniowe - powstał problem urealnienia wartości wkładów na książeczkach mieszkaniowych. Próba łagodzenia gwałtownego wzrostu obciążeń użytkowników mieszkań spółdzielczych był wykup części odsetek od kredytów wg zasad określanych corocznie w przepisach wykonawczych do ustawy budżetowej. Wykupowane odsetki zwiększały jednak zadłużenie kredytobiorcy. Były to rozwiązania doraźne, przejściowe, charakteryzujące się dużą zmiennością i tymczasowością.

Zadłużenie wielu spółdzielców, zwłaszcza tych, którzy po 1990 roku otrzymywali mieszkania na warunkach kredytowych narastało lawinowo. Tworzyła się swego rodzaju fikcja kredytowa: kredytobiorcy udawali, że mają zamiar spłacić kredyty, a państwo udawało, że wierzy w ich odzyskanie.

Wspomniana na wstępie ustawa podjęta 30 listopada 95r. stwarza szansę przezwyciężenia tej nienormalnej sytuacji.

Jakie ustawowe rozwiązania tworzą także szansę? Pomoc państwa przy spłacie kredytów mieszkaniowych według rozwiązań ustawowych polegać będzie na:

- po pierwsze: odliczaniu od podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych wydatków poniesionych na spłatę zadłużenia z tytułu kredytów zaciągniętych przez spółdzielnie mieszkaniowe,

- po drugie: przejściowym wykupieniem ze środków budżetu państwa odsetek od kredytów mieszkaniowych,

- po trzecie: umorzeniu zadłużenia kredytobiorców z tytułu przejściowego wykupienia odsetek od kredytów mieszkaniowych.

Ustawa przyjmuje zasadę, że w przypadku kredytów zaciągniętych przed dniem 31 maja 1992 r. obciążenie obsługą spłaty kredytów mieszkaniowych ustalane będzie jako iloczyn powierzchni użytkowej lokalu oraz normatywu spłaty kredytu. Normatyw ten będzie ustalany dla każdego województwa i uzależniony będzie od kształtowania się przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwie. Jeśli wysokość rat i odsetek naliczanych przez bank będzie wyższa od wyliczonego normatywnego obciążenia, to różnica będzie wykupywana przez budżet państwa.

Ustawa przewiduje na okres najbliższych dwóch lat, tj. do 31 grudnia 1997 r. zachęty do spłaty zadłużenia kredytowo-odsetkowego. Otóż jeżeli kredytobiorca w tym okresie spłaci całość kredytu i 30 % odsetek wykupionych przez budżet pozostałe zadłużenie zostanie całkowicie umorzone.

Dla zapewnienia realności spłaty całego zadłużenia kredytowego przyjęto zasadę ustalania wysokości rocznych obciążeń poprzez podzielenie salda zadłużenia przez liczbę lat, jaka pozostała do zakończenia umownego okresu spłaty kredytu. Jeżeli chodzi o problem premii gwarancyjnej z tytułu zgromadzonych wkładów na książeczkach mieszkaniowych wystawionych do 23 października 1990 r., to ustawa stwarza gwarancję zwracania bankom wypłat z tego tytułu. Ponadto ustawa ustanawia zasadę, że wysokość pre-

mii gwarancyjnej nie może przekroczyć kwoty nakładów poniesionych na nabycie mieszkania lub kosztów jego budowy. Ustawa wprowadza również drugą ważną zasadę konieczności zwrotu do budżetu państwa otrzymanej premii gwarancyjnej, jeżeli w ciągu dwóch lat nastąpiła sprzedaż mieszkania, na które uzyskano premię gwarancyjną, a uzyskanego przychodu nie przeznaczono na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w innej formie.

Przedstawiłem w skrócie wybrane nowe rozwiązania; materia rozliczeń finansowych związanych z mieszkaniami jest skomplikowana. Nie wchodzę w dalsze szczegóły ustawy tym bardziej, że pracuje nad nią Senat RP, a proces legislacyjny musi zwieńczyć podpis Prezydenta RP.

Niezależnie od tego ustawa wymaga wydania szeregu aktów wykonawczych ze strony Rady Ministrów.

Sądzę, że moja sygnałna wypowiedź zwróci uwagę na tę ważną dla spółdzielców ustawę. Przy tej okazji pragnę zwrócić uwagę Szanownych Państwa na jeszcze jedną kwestię finansową, związaną ze spłatą kredytów mieszkaniowych.

16 listopada 1995r. Sąd Najwyższy orzekł, że podatnik, który spłacał w latach 1992 - 1994 kredyty zaciągnięte do 31.05.1992r. przez spółdzielnie mieszkaniowe, mógł odliczyć spłatę od dochodu przed opodatkowaniem, czego nie chciałoby dotychczas uznawać Ministerstwo Finansów. W sprawie tej, Izby i Urzędy Skarbowe otrzymały odpowiednio wyjaśnienia na jakich zasadach będą stosowane te odliczenia. Sądzę, że warto zainteresować się sprawą i wykorzystać ulgę inwestycyjną w odpowiedniej wysokości.

Sądzę, że kilka informacji daje przekonanie, że w sprawach finansów mieszkaniowych "coś drgnęło". Chcę zapewnić Szanownych Państwa, że w pracy parlamentarnej będę dokładał wszelkich starań, aby w tym roku było zdecydowanie więcej takich pomysłów i wiadomości.

Krzysztof Wiecheć
Poseł na Sejm RP

ODDAJĄC W RĘCE PAŃSTWA NINIEJSZY TEKST MAMY NADZIEJĘ, ŻE WYJAŚNI ON W DOSTATECZNY SPOSÓB KRYTERIA WARUNKUJĄCE OTRZYMANIE DODATKU MIESZKANIOWEGO JAKIE OKREŚLA "USTAWA O NAJMIE LOKALI MIESZKALNYCH I DODATKACH MIESZKANIOWYCH" Z DN. 2 LIPCA 1994 R. (Dz.U. NR 105 POZ.509).



O DODATEK MIESZKANIOWY MOGĄ UBIEGAĆ SIĘ OSOBY KTÓRE:

- 1) posiadają tytuł prawny do zajmowanego lokalu
- 2a) dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w gospodarstwie wieloosobowym nie przekracza wysokości najniższej emerytury (aktualnie jest to kwota 279,69 zł)
- 2b) dochód w gospodarstwie jednoosobowym nie przekracza 150 % najniższej emerytury (tj. kwota 419,53 zł).

W szczególnych przypadkach wielkości te mogą być przekroczone o około:

- 20% w gospodarstwach wieloosobowych
- 10 % w gospodarstwach jednoosobowych

- 3) zajmowana powierzchnia użytkowa lokalu nie przekracza powierzchni normatywnej (wg tabeli) dla domów jednorodzinnych i powierzchni normatywnej plus 30%.

ILÓŚĆ OSÓB	DOMY JEDNORODZINNE	DOMY WIELORODZINNE
1 osoba	35 m ²	45,5 m ²
2 osoby	40 m ²	52,0 m ²
3 osoby	45 m ²	58,5 m ²
4 osoby	55 m ²	71,5 m ²
5 osób	65 m ²	84,5 m ²
6 i więcej	70 m ²	91,0 m ²

Powierzchnie podane w tabeli stanowią granicę powierzchni, powyżej której dodatek mieszkaniowy nie przysługuje.

W przypadku, gdy w lokalu mieszka osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku inwalidzkim normy powierzchni użytkowej podwyższa się o 10 m². Fakt ten należy udokumentować stosownym zaświadczeniem lekarskim.

Podstawą do określenia wysokości dodatku mieszkaniowego jest procentowy udział dochodów gospodarstwa domowego w opłatach mieszkaniowych i wynosi:

- dla 1 osoby - 15%
- dla 2 - 4 osób - 12%
- powyżej 4 osób - 10%

Są to granice, do wysokości których dane gospodarstwo domowe pokrywa koszty mieszkaniowe.

Pozostałą część czynszu i opłat pokrywa Gmina. Np. dla rodziny 4 - osobowej, której łączne dochody brutto wynoszą 800 zł, natomiast czynsz i opłaty za mieszkanie o powierzchni nieprzekraczającej powierzchni normatywnej wynosi 120 zł, ubiegający się o dodatek mieszkaniowy będzie pokrywał kwotę: $800 \times 12\% = 96$ zł, natomiast pozostałą część tj. $120\text{zł} - 96\text{zł} = 24$ zł pokryje Gmina.

Niezależnie od dotacji do czynszu i opłat, osoby spełniające opisane na wstępie warunki, które nie posiadają centralnego ogrzewania, lub centralnej ciepłej wody w mieszkaniu otrzymują ryczałt opalowy.

DOKUMENTY, KTÓRE NALEŻY ZŁOŻYĆ PRZY UBIEGANIU SIĘ O DODATEK:

1. druk wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego /potwierdzony przez administratora/
2. druk deklaracji o dochodach /z ostatnich 3 m-cy poprzedzających datę złożenia wniosku/
3. oświadczenie o przekazywaniu administratorowi ryczałtu opalowego, który zostanie naliczony w oparciu o załączony wniosek na poczet czynszu i opłat mieszkaniowych.

Wnioskodawca będący właścicielem domu jednorodzinnego powinien złożyć ponadto zaświadczenie organu właściwego w sprawie wydania pozwolenia na budowę, potwierdzające powierzchnię użytkową i wyposażenie techniczne domu oraz rachunki dotyczące wydatków:

- za wodę,
- odbiór nieczystości stałych i płynnych,
- energię cieplną.

DODATEK MIESZKANIOWY PRZYZNAWANY JEST NA OKRES 6 M-CY.

Aby uzyskać dodatek na kolejne półrocze wniosek należy złożyć do 15 dnia m-ca poprzedzającego okres dotacji do czynszu.

MIEJSCA SKŁADANIA DOKUMENTÓW:

- 1/ mieszkańcy Kędzierzyna - w Miejskim Zarządzie Budynków Komunalnych przy ul. Grunwaldzka 4-6 - Referat Spraw Lokalowych,
- 2/ mieszkańcy Koźła - w Administracji Budynków Komunalnych przy ul. Piastowska 51 pokój nr 3.

UWAGA ! Mając zaległości czynszowe można ubiegać się o dodatek mieszkaniowy o ile zostanie zawarte porozumienie z administratorem określające termin i sposób spłaty zadłużenia.

* Osobom nieregulującym swoich zobowiązań w stosunku do administratora zostaną wstrzymane przyznane dotatki mieszkaniowe.

* Informacje dodatkowe można uzyskać w Referacie Dodatków Mieszkaniowych - Urząd Miasta, ul. Piramowicza 32.

821-113, 821-123

ZASADY NAJMU LOKALI

Mieszkanie może wynająć osoba, która nie jest właścicielem lub najemcą innego mieszkania. Wnioski przyjmuje się od osób, które udokumentują co najmniej roczny okres zameldowania na terenie naszej Gminy i swój aktualny co najmniej roczny związek z Miastem poprzez pracę zawodową.

1. PREFERENCYJNE - pierwszeństwo przydziału przysługuje osobom znajdującym się w trudnych warunkach mieszkaniowych - w tym przypadku powierzchnia pokoi na członka rodziny nie może przekroczyć 5 m² oraz osiągniętym

dochód na jednego członka rodziny nie przekraczający 150 % najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym i 100% w gospodarstwie wieloosobowym.

2. OGÓLNE - o ile zgłosi się kilku do wynajęcia tego samego mieszkania, najemca wyłaniany jest w drodze losowania przeprowadzonego przez Społeczną Komisję Mieszkaniową w obecności zainteresowanych.

3. MIESZKANIA SOCJALNE - pierwszeństwo do wynajęcia lokalu przysługuje osobom, które znalazły się w niedostatkach i dochód nie przekracza 75 % najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym i 50% w gospodarstwie wieloosobowym.

4. MIESZKANIA O CZYNSZU WOLNYM (powyżej 80 m²) - umowa najmu zostanie zawarta z osobą, która zaoferuje najwyższy czynsz.

5. MIESZKANIA DO REMONTU KAPITALNEGO - zasady określa Uchwała Rady Miejskiej w K-Koźle nr XI/61/90 z dnia 17 grudnia 1990r.

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW KOMUNALNYCH INFORMUJE

Siedziba Dyrekcji

ul. Grunwaldzka 4 - 6, 47-220 Kędzierzyn-Koźle konto BPH II
O K-Koźle nr 325204-7197 NIP 749-000-70-70
tel./fax: 077/834981, 835564, 834610

Dyrektor MZBK

- przyjmuje strony w każdy poniedziałek
od godz. 13⁰⁰ do 16⁰⁰

Kasa

ul. Grunwaldzka 6 (parter) czynna od wtorku do piątku w godz.
od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ w poniedziałki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

- przyjmuje wpłaty:

- czynsz mieszkaniowy

- podatek za psa

Referat Mieszkaniowy

ul. Grunwaldzka 4 (parter)

- przyjmuje wnioski na dodatki mieszkaniowe oraz przydział mieszkań od wtorku do piątku w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ w poniedziałki od 7⁰⁰ do 17⁰⁰

JEDNOSTKI POMOCNICZE:

Zakład Remontów Technicznych

ul. Grunwaldzka 6 47-220 Kędzierzyn-Koźle tel.077/834981
wew. 36

Zakład Transportu i Zaopatrzenia

ul. 24 Kwietnia 22 47-200 Kędzierzyn-Koźle tel. 077/823876,
822183

Świadczą usługi remontowe i transportowe

ADMINISTRACJE:

ABK "Śródmieście" ul. Plebiscytowa 3 47-220 Kędzierzyn-Koźle tel. 077/832602, 832083

ABK "Pogorzelec" ul. Ligonja 5 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 077/834885, 834132

ABK "Stare Miasto" ul. Piastowska 58 47-200 Kędzierzyn-Koźle tel. 077/823226, 823836

KASY ABK CZYNNE:

od wtorku do piątku - w godz. od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

w poniedziałki - od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

- przyjmują wpłaty:

- czynsz mieszkaniowy

- podatek za psa

WICEMISTRZOWIE "ZŁOTEGO KRĄŻKA"

Na lodowisku "TOR OPOL" w Opolu rozegrano finałowe zawody wojewódzkiej spartakiady szkół podstawowych w dyscyplinach zimowych. Uczniowie **Szkoły Podstawowej Nr 3** z Kędzierzyna-Koźla zdobyli srebrny medal w hokejowych zmaganiach "złotego krążka", co dało im przepustkę do półfinałów mistrzostw Polski. Kędzierzynianie trenowani przez **Jana Węgrzyna** wystąpili w składzie: **Filip Chmielewski, Szymon Szymański, Krystian Hucik, Dawid Czarnecki, Paweł Krasa i Krzysztof Hylński.**

TYTUŁ SIATKARSKIEJ MŁODZIEŻY

Rozegrany w hali przy ulicy Świerczewskiego finałowy turniej o mistrzostwo Opolszczyzny w piłce siatkowej chłopców zakończył się sukcesem juniorów Mostostalu-ZA. Trenowana przez **Romana Kołodzieja** drużyna wygrała wszystkie spotkania: z MMKS-em Kędzierzyn-Koźle 3 - 0, MECHANIKIEM NYSA 3 - 0 i STALĄ HOCHLAND NYSA 3 - 2. Pierwsze miejsce w rozgrywkach zapewniło naszym siatkarzom awans do zawodów makroregionalnych. Równie dobrze zaprezentowały się na podobnym turnieju w Opolu siatkarki MMKS-u Kędzierzyn-Koźle. Podopieczne **Sabiny Kisielewskiej** zdobyły mistrzostwo naszego województwa, kwalifikując się do dalszych rozgrywek.

POWSZECHNE STRZELANIE

Od stycznia 1996 roku rozpoczęła formalnie działalność sekcja strzelców powszechnych.

Seccja działalność swoją prowadzi przy Klubie Strzeleckim Ligi Obrony Kraju "Sparta". Na zebraniu założycielskim przyjęto nazwę sekcji "Weteran" oraz wybrano Zarząd Sekcji i ustalono plan zamierzeń na rok 1996.

Trzyosobowy Zarząd Sekcji stanowią: Stanisław Sarzyński - Prezes Zarządu Sekcji, Marian Biederman - skarbnik i Józef Wilde - sekretarz.

"Weteran" zrzesza pełnoletnich miłośników strzelectwa sportowego. Członkowie sekcji biorą udział w zawodach strzelectwa sportowego. Strzelają z pistoletów i karabinów sportowych - kaliber 5,6 mm własnych lub klubowych. Należy zaznaczyć, że pełnoprawni członkowie sekcji mogą starać się o pozwolenie na kupno i posiadanie broni sportowej.

Warto podkreślić fakt, że na terenie naszego miasta strzelectwo sportowe prowadzą dwa kluby sportowe tj KS LOK "Sparta" (sekcja strzelectwa sportowego dla młodzieży szkół ponadpodstawowych) oraz sekcja strzelectwa powszechnego dla osób dorosłych) oraz MMKS (sekcja strzelectwa sportowego dla młodzieży szkół podstawowych).

Zajęcia sportowe wszystkich sekcji odbywają się na obiektach sportowych w Sławęcicach w poniedziałki i czwartki w godzinach 15.00 - 17.00.

Andrzej Starostka

Pogrążonym w smutku i żalobie

ZAKŁAD POGRZEBOWY

A. T Felsztyńscy

zapewnia załatwianie wszelkich formalności
związanych z organizacją pogrzebu
w kraju i za granicą

KĘDZIERZYN,

ul. Głowackiego 24,

Tel./Fax /077/ 83-54-53

KOŹLE,

ul. 24 kwietnia 9, Tel. /077/ 82-41-41

TEL. domowy

- całą dobę /077/ 83-41-84



SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO...ALE JAK?

Samochód w Polsce w dobie gospodarki rynkowej w dalszym ciągu stanowi dobro luksusowe, na które niewielu może sobie pozwolić. Zarówno kupno nowego jak i zamiana starego samochodu na nowszy model, wiąże znaczną część środków budżetu domowego, co zmusza nas do ciągle odkładania w przysłowiową skarpetę. Borykając się równocześnie z inflacją i podwyżkami cen samochodów ciągle oddalamy się od momentu kupna własnego auta.

By zaradzić tej niekorzystnej sytuacji proponujemy Państwu inne rozwiązanie, a mianowicie skorzystanie z kredytu na zakup nowych lub używanych środków transportu.

Wiele banków kredytuje zakup samochodów jednak w każdym banku są inne warunki udzielania kredytów. Właśnie na te warunki należy zwrócić uwagę, aby jak najkorzystniej kupić wymarzone cztery kółka. Chcemy Państwu przedstawić opis kolejnych kroków, jakie należy wykonać, aby już wkrótce jeździć nowym lub używanym samochodem w oparciu o informacje uzyskane w Banku Pekao SA, który udziela tego typu kredytów. Podobnie jak większość banków w naszym mieście.

KROK 1 w Banku

- * Złóż wniosek kredytowy, zawierający:
 - markę, typ i cenę samochodu
 - kwotę kredytu (do 90% ceny samochodu nowego lub do 70% ceny samochodu używanego którego wiek nie przekracza 3 lat)
 - okres kredytowania (nawet do 60 miesięcy)
- * Złóż dokumenty stwierdzające źródło i wysokość osiąganych dochodów przychodów (od pracowników uzyskasz informacje, jakie dokumenty są wymagane)
- * Wpłać prowizję za przyznanie promesy kredytowej (jeżeli promesa jest wymagana przez Sprzedawcę samochodu)
- * otrzymasz:
 - egzemplarz promesy kredytowej, tzn dokumentu, w którym Bank zobowiązuje się udzielić kredytu.
 - pismo do wydziału komunikacji o dokonanie w dowodzie rejestracyjnym nabywanego samochodu adnotacji o ustanowieniu zastawu
 - podpisane przez Bank, dwa egzemplarze umowy przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej autocasco

KROK 2 u Sprzedawcy

- * przekaz Sprzedawcy promesę kredytową
- * wpłać wkład własny w wysokości co najmniej 10% ceny samochodu
- * otrzymasz od sprzedawcy rachunek uproszczony za samochód stwierdzający, że:
 - wpłacono wkład własny
 - pozostała kwota należności będzie regulowana ze środków kredytu

KROK 3 w wydziale komunikacji

- (rejestracja samochodu oraz wpis zastawu w dowodzie rejestracyjnym)
- * w otrzymanym z Banku piśmie do wydziału komunikacji, wpisz cechy identyfikacyjne samochodu, określone w rachunku uproszczonym
 - * złóż rachunek uproszczony oraz pismo do wydziału komunikacji o dokonanie w dowodzie rejestracyjnym adnotacji o zastawie
 - * otrzymasz dowód rejestracyjny z adnotacją o ustanowieniu zastawu na nabywanym samochodzie

KROK 5 w Banku

- * jeżeli pozostajesz w związku małżeńskim, to zapraszamy Cię do Banku ze współmałżonkiem, który udzieli poręczenia spłaty kredytu
- * złóż:
 - dowód rejestracyjny (*do wglądu*)
 - polisę ubezpieczeniową autocasco ze zniezionym udziałem własnym
 - rachunek uproszczony (*do wglądu*)
 - umowę przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej
- * wpłać prowizję za udzielenie kredytu
- * otrzymasz:
 - kopię umowy kredytowej
 - kopię umowy zastawu
 - kopię umowy przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej
 - potwierdzenie dokonania przelewu środków kredytu na rachunek Sprzedawcy

KROK 6 u Sprzedawcy

- * złóż potwierdzenie przelewu środków kredytu na rachunek Sprzedawcy
- * otrzymasz od Sprzedawcy Twój nowy samochód.

W celu poznania bliższych warunków warto udać się do banku i zorientować się w szczegółach, zwłaszcza gdy możemy wybierać okres spłaty kredytu i formę oprocentowania według stałej lub zmiennej stopy procentowej.

REGULAMIN

dysponowania Gminnym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

I. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Regulamin określa sposób tworzenia, dysponowania oraz rozliczania środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zwanego dalej Funduszem.

2. Zasady pozyskiwania środków Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu określają odrębne przepisy.

II DOCHODY:

1. Dochodami Funduszu są:

- a) 50 % opłat za składowanie odpadów na terenie gminy;
- b) 10 % kar i opłat ponoszonych przez wszystkie jednostki organizacyjne i podmioty gospodarcze na terenie gminy za emisję zanieczyszczeń;
- c) całość wpływów z tytułu kar i opłat z terenu gminy, wnoszonych za usuwanie drzew lub krzewów.

2. Dochodami Funduszu są również wpływy z przedsięwzięć organizowanych na rzecz odnowy środowiska i gospodarki wodnej, dobrowolne wpłaty zakładów pracy, zapisy i darowizny osób fizycznych i prawnych oraz świadczenia rzeczowe przekazywane przez fundacje.

3. Dochód Funduszu na każdy rok budżetowy jest dochodem szacunkowym obliczonym na podstawie faktycznych wpływów na ten Fundusz za rok ubiegły.

III. PLANOWANIE:

1. Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta opracowuje roczny plan dochodów Funduszu na podstawie informacji przekazanych przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego oraz oceny dochodów Funduszu uzyskanych w roku kalendarzowym.

2. Wydatki Funduszu przeznaczają się na:
- a) edukację ekologiczną oraz propagowanie działań proekologicznych;
 - b) wspomaganie systemów kontrolno-pomiarowych stanu środowiska;
 - c) realizowanie zadań modernizacyjnych i inwestycyjnych służących ochronie środowiska i gospodarce wodnej.
 - d) urządzenie i utrzymywanie terenów zieleni, zadrzewień, zakrzewień oraz parków wiejskich;
 - e) realizację przedsięwzięć związanych z gospodarczym wykorzystaniem środowiska oraz ze składowaniem odpadów;
 - f) inne cele służące ochronie środowiska wskazane przez Radę Gminy.

3. Wnioski pisemne o przyznanie środków finansowych z Funduszu składane są do kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej w terminie do 30 listopada każdego roku na rok następny.

4. Uprawnionymi do składania wniosków są:

- a) członkowie organów gminy;
- b) kierownicy komunalnych jednostek organizacyjnych;
- c) przewodniczący Rad Osiedlowych;
- d) kierownicy Wydziałów Urzędu Miasta;
- e) instytucje publiczne mające siedzibę na terenie gminy;
- f) zakłady pracy;
- g) osoby fizyczne.

5. Złożony wniosek winien zawierać podstawowe informacje na temat proponowanego przedsięwzięcia wraz z jego uzasadnieniem, a w szczególności:

- a) rodzaj i zakres zadania;
- b) ocenę wpływu przedsięwzięcia na środowisko;
- c) planowany termin realizacji;
- d) przewidywany koszt zadania;
- e) źródła finansowania (udział własny, inne).

6. Osoby fizyczne i prawne dokonujące wpłaty lub przekazania środków rzeczowych na rzecz Funduszu, o których mowa w pkt. II.2 regulaminu mają prawo wskazania w momencie dokonania wpłaty lub przekazania, celu na który przysporzenie Funduszu przez nich dokonane ma być przeznaczone, zgodnie z postanowieniem pkt. III.2 regulaminu.

7. Projekt planu wydatków na dany rok opracowuje kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej. Projekt ten określa stałe oraz konieczne do wykonania zadania. Ich kwoty nie mogą przekroczyć wysokości oczekiwanych wpływów.

8. Projekt planu dochodów i wydatków Funduszu na dany rok wraz ze zbiorczym zestawieniem złożonych w tej sprawie wniosków, przedstawiany jest Zarządowi Miasta w terminie do dnia 15 stycznia tegoż roku.

9. Zaakceptowany przez Zarząd Miasta projekt przesyłany jest do Biura Rady Miejskiej do dnia 15 lutego.

IV. REALIZACJA

1. W realizacji uchwalonego przez Radę Miejską Funduszu uczestniczą:

- a) Wydział Oświaty - w zadaniach związanych z edukacją ekologiczną;
- b) Wydział Inwestycji i Remontów - w zadaniach związanych z inwestycjami;
- c) Wydział Gospodarki Komunalnej - w zadaniach związanych z ochroną zieleni i gospodarką odpadami;
- d) inne jednostki organizacyjne Urzędu Miejskiego - w zadaniach dotyczących ich zakresu

2. Szczegółowy podział środków przeznaczonych w ramach tych samych zadań poszczególnym wnioskodawcom (jednostkom budżetowym, administratorom) opracowany przez w/w Wydziały podlega każdorazowo akceptacji Zarządu Miasta.

Dotyczy to m.in. środków na "zielone szkoły" oraz na zakup sadzonek.

3. Zarząd Miasta ma prawo dokonywania zmian w wydatkach Funduszu w kwocie nie przekraczającej 20 tys. złotych w odniesieniu do jednego zadania.

V. ROZLICZENIE FINANSOWE ZADAŃ:

1. Przewiduje się następujące formy rozliczeń:

- a) refinansowanie faktur;
- b) rozliczenie zaliczki;
- c) zakup (zamówienie) bezpośredni w imieniu wnioskodawcy.

Każda z tych form wymaga zawarcia stosownego porozumienia z Zarządem Miasta.

2. Realizujący zadania Funduszu składają sprawozdania za rok ubiegły do Wydziału Gospodarki Komunalnej w terminie do 15 stycznia.

3. Po sporządzeniu sprawozdania zbiorczego kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej przedkłada je Zarządowi Miasta w terminie do końca stycznia.

4. Sprawozdania z wykonania planu dochodów i wydatków Funduszu na rok ubiegły składa Prezydent Miasta na posiedzeniu Rady Miejskiej.

VI. POSTANOWIENIA KOŃCOWE

1. Niniejszy regulamin zostaje podany do wiadomości mieszkańców gminy poprzez opublikowanie go w gazecie miejskiej "Serwus".

2. Załącznikami do regulaminu są:

- a) wzór wniosku o przyznanie środków z Funduszu;
- b) wzór rozliczenia wykonanego zadania.

HALO - TU TELEFON ZAUFANIA

Michnik pisze o szpiegach, Kutz pisze o szpiegach, to samo Szczypiorski, Szymczycha, Król i dziesiątki dziennikarzy w całej Polsce. Czy można wymagać od domorosłego, prowincjonalnego felietonisty, by zrobił coś innego i zajął się drogowcami na przykład? Też będę pisał o szpiegach.

Mam swoją teorię na temat szpiegostwa „made in Poland”. Prowadzę teraz badania empiryczne mające potwierdzić moją śmiałą tezę. Też daleko wykraczającą ponad wszystkie dotychczasowe domysły. Sformułowałem kilka praw. Mam nadzieję, że historia nazwie je prawami Gabrysza.

Prawo I: W POLSCE SZPIEGAMI SĄ WSZYSCY OBYWATELE BEZ WZGLĘDU NA WIEK, ZA WYJĄTKIEM DZIECI DO LAT 2. INTENSYWNOŚĆ SZPIEGOWANIA PRZEBIEGA WEDŁUG ROZKŁADU NORMALNEGO I WYKAZUJE KORRELACJĘ Z WIEKIEM, ORAZ ZAJMOWANYM STANOWISKIEM.

Skomplikowane? Oczywiście.

Jak tylko dziecko posiadzie umiejętność mówienia, zaczyna donosić. Szpieguje brata i kabluje centrali „mamo! a Ksyciu psuje lalke, aaaa-aa!!!” Oczywiście donosicielstwo małego dziecka ma znamiona pewnej nieświadomości i spontaniczności. Z wiekiem staje się bardziej wyrachowane „*Nie powiem mamie, że palisz w ubikacji na długiej przerwie, a ty nie powiesz, gdzie byłam wczoraj*”. Zaczyna się klasyfikowanie informacji według hierarchii ważności i skutków jakie ujawnienie informacji może przynieść. Pojawia się element wynagrodzenia za dostarczony towar „*Tato, brakuje mi półtora miliona na CD-rom, powiedz, czy mama lubi panią Krysię? Tę, z którą od trzech miesięcy robicie sprawozdanie. Dzięki. Aż tyle? Super. Pani Krysia? Jaka pani Krysia?*”

Siatki szpiegowskie istnieją wszędzie. Są w przedszkolu, szkołach, na uczelniach, zakładach pracy. Mają wiele odgałęzień, stopni, struktur współzależnych i samodzielnych. Z pozoru bezładne, rządzą się swoistą logiką. Nikt do końca nie wie, dla kogo szpieguje i jak dana informacja zostanie wykorzystana. To, czy ktoś szpieguje dla swoje-

go szefa w Wytwórni Menisków Wypukłych im. Janka Muzykanta, czy dla Johna Smitha z CIA, zależy tylko od tego kogo, gdzie i dlaczego się spotka. Kradzież lizaka ze sklepu osiedlowego i mercedesa za trzy miliardy różni się tylko wartością świńniętego przedmiotu. Jedno i drugie jest złodziejstwem. Ergo-szpiegostwo zakładowe i interkontynentalne. Jawny przepływ informacji jest tylko przykrywką dla ogólnoświatowego szpiegostwa. Najistotniejszymi danymi, są te „przypadkiem” odnalezione w śmietniku, kupione od „dobrze poinformowanych osób z kręgu osób zbliżonych”. Redakcje gazet są węzłami filtrowania i klasyfikacji ważności informacji. Przy tak rozwiniętym systemie zdobywania informacji oczywistym jest, że **CZĘŚĆ SPOŁECZENSTWA SZPIEGOWSKIEGO JEST HOMEOSTAZA. NARUSZONA RÓWNOWAGA SZYBKO ZOSTAJE PRZYWRÓCONA.**

Oleky szpieguje? Jeżeli tak, to Wałęsa miał też kontakty, „Wprost” pisze o kilku innych agentach obcego wywiadu - „Dziennik Poznański” pisze, że naczelny „Wprost” jest agentem. Ktoś napisze, że „Dziennik” też jest agenturą, Kowalski wyciągnie papiery na Zetowskiego, Zuber na Kowalskiego, Pajacowski na Zuber. Nic to nie da, bo Bimbowski ma na nich wszystkich haka- artykuł naczelnego „Odgłosów Dzielnicy”- finansowanej niestety przez wywiad konkurencyjnej gazety „Szpalka Stańczyka”, o czym uprzejmie doniesie „Rzeczpospolitej” w liście otwartym dr Krasomulko z Instytutu Politologii Buraka Cukrowego. Tyle, że my wiemy, iż doktor nigdy nie był doktorem, bo spóźnił się na obronę, a Instytut finansuje Fundacja „Dar Tyńca”, której powiązania z wywiadem wojskowym Szeszeli są nazbyt oczywiste. W ten sposób po miesiącu nikt już nie wie, kto komu donosi, napięcie spada, powoli wszystko wraca do normy. Dla zamydlenia oczu obcemu wywiadowi zwała się wszystko na Królową Śnieżkę i Misia Uszatka. Można knuć dalej.

Z punktu widzenia ekonomii w świetle powyższych przesłanek naturalnym wydaje się stwierdzenie, że **WYNAGRODZENIE ZA USŁUGI SZPIEGOWSKIE JEST SIŁĄ NAPĘDOWĄ RODZIMEJ GOSPODARKI.**

Szpiegowskie dywidendy stanowią znaczny zastrzyk domowych budżetów. Kiedy dochody zaczynają być na tyle duże, że nie nadążamy konsumować, zaczynamy inwestować- sklepy, zakłady produkcyjne, banki, radio i telewizja. Podaż pieniądza na ogólnopolskim rynku jest bardzo duża, wszak wszyscy jesteśmy szpiegami i zarabiamy na tym procederze mniej, lub więcej. Oficjalne statystyki GUS-u (dla uproszczenia rozważań nie będziemy pisać na czyje zlecenie pracuje GUS) notują wzrost gospodarczy. Wiadomym chyba staje się teraz, jaka jest tego wzrostu podstawowa przyczyna. Wszyscy jesteśmy udziałowcami ogromnej firmy „Pralnia Polska” S.C.

Czwarte prawo z pozoru tylko stoi w sprzeczności z poprzednimi: **GDZIE WSZYSCY SZPIEGUJĄ, TAM NIKT NIE SZPIEGUJE.**

Na plaży nudystów golas czuje się świetnie, powody do kompleksów ma ubrany w kąpielówki. Kiedy wszyscy twierdzą, że śnieg jest zielony, po pewnym czasie w to uwierzmy. Pośród wariatów wszyscy są normalni, tylko normalny jest wariatem. I tak dalej, co było do udowodnienia.

Na Białorusi uruchomiono telefon zaufania. Na odpowiedzialność „Gazety Wyborczej” podają numer-299-299. Telefon taki, to nic nowego. Ot dzwoniemy, płaczymy w słuchawkę i albo nam lepiej, albo i tak popełniamy samobójstwo. Białorusini poszli dalej. Przy telefonie czuwają całą dobę pracownicy służby bezpieczeństwa. Można donieść na sąsiada- szpiega CIA, lub szefa- działacza ultra ortodoksyjnego ugrupowania „Arabska Schizma”. Tajemniczy pracownik bezpieki ma miły głos i budzi zaufanie. Wystarczy, że anonimowo (!) poinformujemy o planowanym zamachu i po kłopotcie.

Proponuję, by podobne przedsięwzięcie uruchomić w Polsce. Uprości to zagmatwaną procedurę szpiegowania w naszym kraju, pozwoli usystematyzować nasze działania, być może stanie się przyczynkiem do powstania Centralnego Biura Pomocy Szpiegom. Wszystko oczywiście ANONIMOWO. bo oficjalnie, nadal nie wiemy kto i dla czego pracuje dla obcego wywiadu.

P.S. Polskie bagno śmierdzi na odległość. Widzę tylko dwa wyjścia: albo sami się opamiętamy, albo przyjdzie leśniczy i wyrzuci wszystkich z lasu. Obym się mylił.

Zgryzipióro trzymał Piotr Gabrysz „Piolo” nr ewid. 034056089.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jak co roku zgromadziła wielu ludzi dobrej woli, których działanie oraz wsparcie finansowe spowodowały, iż w roku 1996 prześlemy na konto Fundacji WOŚP w Warszawie kwotę 22.859,83 zł. Ogółem zebrano 25.726,95 zł, koszty organizacyjne wyniosły 2.867,12 zł.

Największa



7 stycznia od wczesnych godzin porannych aż do zmroku trwała kwesta uliczna w kilkunastu punktach miasta.

W Domu Kultury "Chemik" wyświetlano film dla dzieci, w holu zorganizowano cieszącą się dużym powodzeniem loterię fantową, na scenie prezentowały się dziecięce zespoły artystyczne: teatralne, taneczne i wokalne oraz "Teatr Nasz" z programem "Ameryka, Ameryka czyli country Michałowice", Dom Kultury "Kozł" "pękał w szwach" na koncercie zespołów rock'owych.

W tym samym dniu wieczorem trwała akcja "Kelner '96" w lokalach "Hot Baby" i "Al Capone", znane osobistości - prezydenci, lekarze, oraz przedstawiciele massmediów obsługiwali gości z zawodową niemalże wprawą.

Na rynku w Kozłu o godz. 12.00 sprzedawano żołnierską grochówkę a wieczorem

wystrzeliły racy w pokazie sztucznych ogni.

Również wieczorem, w kawiarni "Athena" przeprowadzono licytację dwóch srebrnych serduszek oraz obrazów miejscowych twórców amatorów, podobna licytacja odbyła się również w "Hot Baby" oraz na antenie Radia "Park".

Wiele ciekawych imprez zorganizował Zakładowy Dom Kultury w Blachowni:

- kwestę na terenie Szkoły Podstawowej Nr 10, koncert zespołu muzycznego "TOWER", młodzieżową rewię mody, mini playback show, występy estradowe.

Również świątecznie i "wośpowo" było w Zdzeszowicach, gdzie w Hali Sportowej wystąpiły szkolne zespoły artystyczne: teatralne, muzyczne i taneczne, kapela podwórkowa, młodzieżowe zespoły muzyczne - głównie rockowe, dziecięco - młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca ze wsi Oleszki, "Teatr Nasz" z Jeleniej Góry.

W imieniu Jurka Owsiaaka i Fundacji "Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy" składamy serdeczne



Orkiestra Świata

podziękowania dla ofiarnie kwestujących:

- młodzieży i dorosłych oraz dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i okolic, którzy przeznaczili swoje pieniądze bądź precjoza na rzecz IV już Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czyli w tym roku dla dzieci poszkodowanych w wypadkach
- **Panu F. Skoropadowi** - za nieodpłatne zorganizowanie pokazu ogni sztucznych,
- **właścicielom sklepów** w Kędzierzynie-Koźlu za przekazanie różnych artykułów stanowiących fanty na loterię WOŚP,
- **Firmie IXO SAO "Kauczuk", Firmie "Amber", pani v-ce prezydent H. Adamowicz, pani B. Greber** - mieszkańcom Kędzierzyna-Koźla za przeznaczenie znacznych kwot na WOŚP poprzez licytację serduszek i obrazów, wyrażamy również podziękowanie szefom i pracownikom lokali:
- **"Al Capone"** - za zorganizowanie dyskoteki i pomoc w akcji "Kelner '96r." oraz kwestę do puszek,
- **"Hot Baby"** - za pomoc w akcji "Kelner '96r.", licytację srebrnych serduszek oraz kwestę do puszek,
- **"Kaskada"** - za indywidualną wpłatę 500 zł oraz przeprowadzenie kwesty,
- **"Pod Lwami"** - za kwestę w lokalu
- **"Athena"** - za udostępnienie lokalu na licytację srebrnych serduszek i obrazów,

Dziękujemy:

- Firmie **"Jokery Plastic"** - za nieodpłatne przekazanie 100 pojemników plastikowych z przeznaczeniem na puszeki dla kwestujących,
- **Komitetowi Osiedlowemu w Cisowej** za przekazanie na WOŚP 50 zł
- **Zakładowi Jubilerskiemu** panu B. Macheckiego w Koźlu - za nieodpłatne wykonanie 10 szt. serduszek srebrnych,
- **Miejskiemu Zakładowi Komunikacyjnemu** - za ufundowanie bezpłatnych przejazdów w wszystkimi liniami autobusowymi dla kwestujących,
- panu **J. Pajorowi** - za coroczne aktywne uczestnictwo w kwesie wraz z grupą młodych harcerzy
- **Agencji Ochrony "Bodsat"** - za czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników koncertu rock'owego
- Firmie **"PAKDRUK"** oraz panu **M. Hudobie** za nieodpłatny druk materiałów reklamowych.

Do usłyszenia za rok.

zdjęcia wykonali Michał i Daniel Nurzyński



Ferie zimowe '96 r.

Tegoroczne ferie zimowe przyniosły dzieciom pozostającym w mieście przede wszystkim doskonałe warunki do uprawiania ulubionych sportów zimowych. Miejski Ośrodek Kultury przygotował wiele ciekawych ofert programowych uwzględniających zarówno aurę, jak również inne zainteresowania i potrzeby w zakresie organizacji czasu wolnego.

W Domu Kultury "Chemik" odbywały się przedpołudniowe projekcje filmów dla dzieci i młodzieży, ponadto zajęcia plastyczne, taneczne, rozrywkowe i rekreacyjno-sportowe.

Niewątpliwą atrakcją była jednodniowa wycieczka do Czech, w której uczestniczyła młodzież oraz dzieci i ich rodzice. Zwiedzanie Karłowej Studenki oraz wjazd na narty i sanki na najwyższy w tej okolicy szczyt Praded zachęcił wycieczkowiczów do odwiedzenia tych miejsc w przyszłości.

Sala baletowa Domu Kultury "Chemik" była głównie miejscem "szaleństw" tanecznych. Przez trzy kolejne dni zabrzmiały rytmy właściwe tańcom towarzyskim, natomiast w sobotę 10 lutego sala zamieniła się w dyskotekę prowadzoną przez Marka Wojciechowskiego z Radia "PARK".

W atmosferze skupienia przebiegał dwudniowy Turniej Szachowy Szkół Podstawowych o Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Kędzierzynie-Koźlu. Bardzo twórcze okazały się również trzydniowe Warsztaty Plastyczne. Dzieci poznawały technikę origami, malowanie nitką, oraz wykonywały karty walentynkowe.

Również bardzo różnorodny i atrakcyjny był program ferii w Domu Kultury "Kozle" przy ul. Skarbowej 10.

Od 29 stycznia do 9 lutego odbywały się zajęcia dla stałej grupy dzieci w wieku od 6 - 12 lat, codziennie serwowano (opłacany przez

rodziców) ciepły posiłek.

Grupa uczestniczyła w wyjazdach do kina, zajęciach tanecznych, projekcjach filmów video, zabawach na śniegu. Dzieci kilkakrotnie korzystały ze sprzętu w siłowni kulturalistycznej "HADES", były na wycieczkach na terenie Koźla - w Straży Pożarnej oraz w Baszcie, w której słuchały opowieści o historii miasta.

Dużym powodzeniem cieszyła się impreza otwarta - "bal przebierańców", w trakcie którego przeprowadzono szereg zabaw, konkursów, gier, wybór króla i królowej.

Organizatorzy feryjnych atrakcji przeszli samych siebie w momencie, kiedy w efekcie ich starań, w parku przy ulicy Skarbowej pojawił się autentyczny (w dodatku biały) wielbłąd, który wozził na grzbiecie dzieciaki a nierzadko rodziców.

Ogółem w imprezach i zajęciach feryjnych uczestniczyło 3500 osób potwierdzając tym samym trafność i atrakcyjność propozycji.

NOWOROCZNY TURNIEJ SZACHÓW

W zorganizowanym przez Klub Szachowy „Szach” noworocznym turnieju szachów szybkich wystartowało 31 zawodników, którzy rozegrali 9 rund systemem szwajcarskim. Oto wyniki:

1. **Oleg Kalinin** z Ukrainy- 7,5 pkt
2. **Jan Siekaniec** z Prudnika- 6,5 pkt
3. **Kazimierz Olszyński** z Prudnika- 6,5 pkt
4. **Konrad Szcześniak** również z Prudnika- 6,5 pkt
5. **Aleksander Hnydiuk** z Zabrze- 6 pkt
6. **Zbigniew Wieczorek** z Raciborza- 6pkt
7. **Jacek Żurek** z Kędzierzyna- Koźla- 6 pkt
8. **Monika Bobrowska** z Rybnika -5,5 pkt.

Turniej sponsorował „JAR- BUD” z Grudni Wielkiej, komputery zapewnił „Remzak”, pomieszczeń użył Dom Kultury „Chemik”.

TURNIEJ Z „ZAKALCEM”



Klub Sportowy „Jarand” przy pomocy Urzędu Miasta oraz Mostostalu- Z.A. zorganizował II halowy turniej piłki nożnej dla uczniów szkół podstawowych. 10 zespołów przystąpiło do rywalizacji wśród klas III- V. W meczu finałowym minimalnie lepsi okazali się chłopcy z kędzierzyńskiej 11, którzy pokonali SP 19

1-0. Decydujące trafienie uzyskał najlepszy technik rozgrywek **Piotr Poźniak**. Zwycięzcy wystąpili w składzie: **A. Ostrowski, A. Apostel, A. Habczek, R. Początek, D. Weklicz, L. Pietrzak, P. Poźniak i J. Ferneza**. Opiekunką drużyny była **Barbara Bednarczyk**. Spotkanie o trzecią lokatę zakończyło się sukcesem SP1, która wygrała z SP16 5-0. Najlepszym bramkarzem w tej kategorii wiekowej wybrano **Artura Ostrowskiego** (SP 11), a najskuteczniejszym strzelcem został **Michał Czuba** (SP 1) - 7 bramek.

W drugim dniu zawodów na parkiecie występowali uczniowie klas VI i VII z 13 szkół. Do finału dotarło 4 zespoły. Mecz o pierwszą lokatę dostarczył wiele emocji. **Zwyciężyła ekipa SP19 pokonując SP9 3-0. Trzecie miejsce zajęła SP6, a IV SP3.** Triumfatorzy grali w składzie: **R. Sadowski, A. Ziętak, M. Płachta, M. Wojkowski, R. Wencel, M. Dudek**. Opiekun **Jan Bułkowski**.

Indywidualne nagrody zdobyli: najlepszy bramkarz- **Jarosław Sadowski** (SP19), najlepszy technik- **Tomasz Chrzanowski** (SP6), a tytułem króla strzelców podzielił się **Marcin Szymczak** (SP3) i **Adam Chrzanowski** (SP6), którzy strzelili po 4 gole. Szkoda tylko, że w ślad za sportową walką na boisku i dobrą organizacją zawodów nie poszli niektórzy sponsorzy fundując młodym futbolistom preterminowane słodycze. Wstyd!

ZWYCIĘSKIE DERBY

Udanie rozpoczęli tegoroczne występy siatkarze Mostostalu- Z.A. Po bardzo emocjonujących i stojących na wysokim poziomie meczach pokonali dwukrotnie 3:1 i 3:1 Stal Hochland Nysę. Cały zespół gospodarzy zademonstrował publiczności w hali przy ulicy Świerczewskiego doskonałą dyspozycję nie dając szans rywalom w poszczególnych setach. To zwycięstwo udowodniło, że Mostostal- Z.A. jest w stanie z powodzeniem walczyć o utrzymanie miejsca w serii A siatkarskiej ekstraklasy. W kolejnych występach na swoim parkiecie nasi zawodnicy nie mieli kłopotów z wykazaniem wyższości nad Czarnymi Radom. Podopieczni **Leszka Milewskiego** grając w składzie: **Makarski, Dembończyk, Pannas, Solski, Mienculewicz, Paluch** oraz wchodzący na zmiany **Borczyński, Skrzypiec, Serafin, Szarek, Woliński**, zwyciężyli 3:0 i 3:0. Te wygrane pozwoliły na awans w tabeli na 6 miejsce. Powrót przez Polski Związek Piłki Siatkowej do pierwotnej wersji rozgrywek sprawił, że po zakończeniu walki w rundzie rewanżowej zespoły rozpoczną rywalizację w czwórkach- dwa mecze u siebie i dwa na wyjeździe. Pierwsze cztery drużyny grać będą o mistrzostwo kraju, a pozostałe cztery o pozostanie w lidze. Tak więc od połowy lutego trzymać będziemy kciuki za powodzenie kędzierzyńskich siatkarzy. Aby osiągnąć cel trzeba zająć 5 lub 6 lokatę na mecie rozgrywek.

POJADĄ NA MISTRZOSTWA

Halowy sezon lekkoatletyczny w pełni. W dniach 26-28.01.96 r. w Spale odbędą się Mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie sportu. Nie zabraknie na nich przedstawicieli naszego miasta. Barwy MMKS-u reprezentował będzie junior młodszy **Przemysław Gnielka**, który dobrym rezultatem halowym wielomeczu w Brzeszczach na dystansie 60 m p.pł - 8,84 zagwarantował sobie udział w Spale. **Krzysztof Malinowski** (Unia Kędzierzyn-Koźle) pojedzie również na mistrzostwa, by walczyć o medal w biegu na 600 m, w którym udanie wystąpił na mityngu w Zabrzu (czas - 1,23,85).

PUCHAR BURMISTRZA DLA UNII

W Zdzeszowicach rozegrano halowy turniej piłki nożnej juniorów o puchar Burmistrza. Wystartowało 8 zespołów z naszego regionu. Bardzo dobrze wypadli młodzi futboliści Unii Kędzierzyn-Koźle (trener Witosław Iwanejko), którzy w finale zwyciężyli Ruch Zdzeszowice 3 - 1, zdobywając tym samym cenne trofeum. W spotkaniu o 3 lokatę Stal Zawadzkie wygrała z Pionierem Strzelce 2 - 1. Zespół "Unii" grał w składzie: Grzegorz Niewiadomski, Marek Kuchajewicz, Tomasz Pietrak, Marcin Głazowski, Grzegorz Fiedura, Andrzej Dorosz, Mariusz Banaś, Tomasz Gałęzowski, Artur Ciepela, Grzegorz Podobozny, Tomasz Lach, Jeremiasz Szostak.

PORAŻKA SENIORÓW

Przygotowujący się do rozgrywek wiosennych piłkarze kędzierzyńskiej Unii rozegrali pierwszy w tym roku mecz towarzyski. Na swoim stadionie zmierzyli się z III ligową Uranią Ruda Śląska i niestety musieli uznać wyższość rywali, ulegając 0 - 5 (0 - 1). Trener Wojciech Zyskowski sprawdził w tym spotkaniu kilku nowych zawodników, którzy wyrazili chęć gry w Unii.

MMKS NAJLEPSZY

W Zespole Szkół Technicznych w Blachowni rozegrano drużynowy turniej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w tenisie stołowym. Klasą dla siebie byli podopieczni trenera Sławomira Kowalika. Zawodnicy MMKS Kędzierzyn-Koźle pokonali kolejno LZS WKS "ODRĘ" II BRZEG 4 - 0, LZS MAŃKOWICE 4 - 1 i "RUCH" ZDZIESZOWICE 4 - 0 zdobywając 1 miejsce. W zespole gospodarzy prym wiódł MAREK JARMUSIK, który nie przegrał żadnego pojedynku. Ponadto MMKS reprezentowali: Marek Orzeł, Bartosz Miraszewski, Piotr Bałaziński i Łukasz Szostak.

RENAULT

OFERTA

RENAULT CLIO



W KONTYNGENCIE STAĆ CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ

RENAULT Assistance
24h
0-22 622-24-02

96
KONTYNGENT

*Serdecznie Zapraszamy
Do Nowootwartego Salonu
Samochodowego "RENAULT"*

**ROZNY KOSZT
KREDYTU**
13⁵⁴
%

MOTOZBYT
47-206 KĘDZIERZYN - KOŹLE
ul. Wyspiańskiego 24 /Kłodnica/, tel./fax /077/ 82-43-12

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

MISTRZOWIE SZACHOWNICY

Zakończyły się rozpoczęte na przełomie roku mistrzostwa Kędzierzyna-Koźla w szachach. Pewny sukces zanotował Marian Sefeld, który już na dwie rundy przed finiszem odbierał gratulacje. Drugie miejsce przypadło Romanowi Pietruczukowi, a trzeci był Roman Cristofoli. W gronie 15 startujących 7 lokatę wywalczył niewidomy Piotr Komodziński.

NAJMŁODSZY LAUREAT

Wicewojewoda opolski Józef Kasperek dokonał w Grodkowie uroczystego podsumowania XI plebiscytu na 10 najlepszych sportowców - uczniów szkół podstawowych Opolszczyzny. Zwycięzcą został tenisista Jędrzej Żarski, uczeń VIII klasy SP nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu, halowy mistrz Polski do lat 14. Gratulujemy i życzymy udanych występów w nowym sezonie.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Już po raz trzeci Społeczne Towarzystwo Sportowe Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Opolu zorganizowało plebiscyt "Najlepsi z najlepszych". Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się w Prószkowie. Na liście laureatów w kategorii szkół podstawowych specjalnych oraz domów opieki społecznej znalazła się uprawiająca lekkoatletykę Marta Nowak z Kędzierzyna-Koźla (opiekun Ewa Hałambiec). Wśród pracowników zakładów pracy chronionej wyróżnieni zostali Tadeusz Bus i Piotr Komodziński. Nagrody wręczał przewodniczący komitetu organizacyjnego plebiscytu, kapelan opolskich sportowców, ksiądz dr Zygmunt Lubieniecki.

PIERWSZY KROK

W Krapkowicach odbyły się zawody pod nazwą "Pierwszy krok zapadniczy" w stylu wolnym dzieci. Udanie wystartowali trenowani przez Dariusza Statkiewicza zawodnicy Unii Kędzierzyn-Koźle. W wadze do 55 kg 2 lokatę wywalczył Paweł Kraska. Trzeci w kategorii 33 kg był Sylwester Goła. Na czwartym miejscu uplasował się w wadze 37 kg Michał Mąka, a Mariusz Kusiński był piąty.

RENAULT

OFERTA

RENAULT LAGUNA**W KONTYNGENCIE STAĆ CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ**RENAULT
Assistance**24h**

0-22 622-24-02

96
KONTYNGENT**MOTOZBYT**47-206 KĘDZIERZYN - KOŹLE
ul. Wyspiańskiego 24 /Kłodnica/
tel./fax /077/ 82-43-12ROZNY KOSZT
KREDYTU**13⁵⁴%****RENAULT**
TO PEŁNIA ŻYCIA**MIEJSKI
ZAKŁAD
CMENTARNY**KĘDZIERZYN - KOŹLE
ul. Bałtycka 2tel. 83-40-76 w godz. 7.00-16.00
tel. 83-55-41 w godz. 16.00-7.00OFERUJE
PEŁEN ZAKRES USŁUG:

- * CMENTARNYCH
- * POGRZEBOWYCH
- * PRZEWOZY ZWŁOK
W KRAJU I ZA GRANICĄ

**DZIAŁAMY
BEZ POŚREDNIKÓW**

Reklama

SPRZEDAM FSO 1500 ROK
PRODUKCJI 1985
INFORMACJE
TELEFONICZNE GODZ.
20.00-22.00.
TEL. KĘDZIERZYN-KOŹLE
83-47-92

**od PROJEKTU
do WYDRUKU****DRUKARNIA „PAKDRUK”**

DRUKUJEMY
TECHNIKĄ OFFSETOWĄ DO FORMATU B-2,
PRODUKCJA OPAKOWAŃ ZBIORCZYCH
I JEDNOSTKOWYCH Z KARTONU, SZTANCOWANIE

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I KRÓTKIE TERMINY
KĘDZIERZYN - KOŹLE, ul. Kościuszki 15, Telefon 83-83-55

Reklama



AUTORYZOWANY DEALER

SHARP

- KSEROKOPIARKI
- KALKULATORY
- NOTESY MENADZERSKIE

TELEFONY FAKSY CENTRALE PAGERY

Kędzierzyn-Koźle, ul. Świerczewskiego 4
/kolo Pralni Chemicznej/ tel. fax /077/ 834705

cena miesięczna

**3.100
z VAT**

kopiarka 7-52

solidnie i z gwarancją

**ŻALUZJE
PIONOWE
POZIOME
ROLETY**Andrzej KRAKOWIAK
ul. P. SKARGI 34/6
tel. 81-60-69, 83-31-59
KĘDZIERZYN-KOŹLE